

Poznań, 20 września 2022 r.

Pan Mateusz MORAWIECKI

Prezes Rady Ministrów RP

Szanowny Panie Premierze,

Działając w imieniu Zarządu Związku Miast Polskich, pragnę wyrazić głębokie zaniepokojenie aktualnym stanowiskiem Ministerstwa Infrastruktury, dotyczącym zasad finansowania podmiotów realizujących obsługę mieszkańców w zakresie wodociągów i kanalizacji.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne są zobowiązane do pokrycia wszelkich celowych kosztów swojej działalności z opłat wnoszonych przez odbiorców usług. Poziom cen i stawek opłat jest kontrolowany w procesie zatwierdzania taryf przez organy regulacyjne, którymi są Dyrektorzy Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Taryfy są ustalane na okres trzyletni, a aktualne taryfy dla przeważającej części przedsiębiorstw, zostały ustalone na lata 2021 -2024. Średni wzrost cen w okresie trzyletnim (dla ponad dwóch tysięcy taryf zatwierdzonych przez Wody Polskie w 2021 r.) wyniósł 9,45%.

Przepisy przywołanej ustawy umożliwiają przy tym, w uzasadnionych przypadkach, w szczególności jeżeli wynika to z udokumentowanych zmian warunków ekonomicznych oraz wielkości usług i warunków ich świadczenia, skrócenie czasu obowiązywania dotychczasowych taryf i ustalenie nowych.

W związku z aktualną sytuacją gospodarczą, przede wszystkim poziomem inflacji, presją płacową załóg oraz ogromnymi (nawet dziesięciokrotnymi) wzrostami kosztów energii elektrycznej, przedsiębiorstwa w całej Polsce składają do organów regulacyjnych wnioski o ustalenie nowych taryf, uwzględniających zmianę warunków ekonomicznych funkcjonowania. Wniosków takich zostało złożonych już ponad 400. Sposób rozpatrywania tych wniosków był już przedmiotem ustaleń na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Związek przesłał także swoje stanowisko w sprawie sytuacji sektora wodociągowo-kanalizacyjnego, przyjęte 26 sierpnia br. (w załączeniu), ministrowi M. Gróbarczykowi oraz PPW Wody Polskie.

W dniu 12 września 2022 r. odbyła się konferencja prasowa sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Pana Marka Gróbarczyka oraz zastępcy prezesa Wód Polskich Pana Pawła Rusieckiego, którzy jednoznacznie stwierdzili, iż zapadła decyzja polityczna, aby w okresie najbliższego roku ceny i stawki opłat za wodę i ścieki uległy zamrożeniu, zaś organy regulacyjne zostały zobowiązane do restrykcyjnej analizy wniosków taryfowych przedsiębiorstw w celu niedopuszczenia do podwyżek. W trakcie konferencji wielokrotnie podkreślono, iż zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków jest zadaniem własnym gminy i to właśnie te jednostki winny przejąć na siebie ciężar dofinansowania przedsiębiorstw. Źródłem środków na ten cel miałyby być – zdaniem ministra – środki otrzymane na podstawie procedowanej właśnie ustawy nowelizującej ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Podkreślić należy, że propozycja taka jest **sprzeczna z prawem**, bowiem – jak wyżej wskazano – ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków wyraźnie nakazuje pokrycie wszelkich kosztów działalności przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych z przychodów pochodzących od odbiorców usług.

Możliwość ewentualnego uchwalenia przez radę gminy dopłat do cen i stawek opłat dotyczy natomiast **wyłącznie** należności wynikających z **zatwierdzonej taryfy**, zatem zablokowanie przez Wody Polskie procesu zatwierdzania podwyższonych taryf blokuje również możliwość udzielenia przez gminy wsparcia swoim mieszkańcom.

Co jednak równie istotne, a co Związek Miast Polskich podkreślił w swojej opinii do projektu przedmiotowej ustawy nowelizującej, przekazane środki nie stanowią żadnego dodatkowego wsparcia finansów jednostek samorządu terytorialnego, a tylko przesunięcie o kilka miesięcy przekazania kwot, które byłyby należne jednostkom w roku 2023 w likwidowanej równocześnie subwencji rozwojowej, która miała częściowo rekompensować ubytki w dochodach gmin z podatku PIT.

Dodatkowo do gmin, wbrew słowom Pana Ministra Gróbarczyka, nie trafi 13,7 miliarda złotych, bowiem ponad 2 miliardy przeznaczone są dla powiatów i województw, zaś 15% całej kwoty ma być przeznaczone na poprawę efektywności energetycznej oraz ograniczenie kosztów zakupu ciepła, zatem nie może stanowić wsparcia innych zadań gmin. Pozostała kwota rozdysponowana pomiędzy 2,5 tysiąca polskich gmin, nawet gdyby w całości została przeznaczona na wsparcie sektora wodociągowo-kanalizacyjnego z pominięciem konieczności realizacji wszelkich innych zadań publicznych, w wielu miejscach nie wystarczyłaby na zrekompensowanie wzrostu samych tylko kosztów energii elektrycznej w przedsiębiorstwach wodociągowo-kanalizacyjnych.

W związku z powyższym apelujemy do Pana Premiera o natychmiastowe zaprzestanie bezprawnej ingerencji Ministerstwa Infrastruktury w ustawowy proces weryfikacji i zatwierdzania taryf dla przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych, zaprzestanie rozpowszechniania przez podległych Panu przedstawicieli rządu nieprawdziwych informacji dotyczących stanu finansów jednostek samorządu terytorialnego oraz wypracowanie realnego mechanizmu wsparcia sektora wodociągowo-kanalizacyjnego, jako kluczowego sektora z punktu widzenia zaspokojenia elementarnych potrzeb obywateli. Mechanizm ten może opierać się zarówno na potraktowaniu branży wodociągowo-kanalizacyjnej jako branży elektrochłonnej i objęcie jej specjalnymi zasadami ustalania dla niej cen za energię elektryczną jak i wprowadzeniem osłon dla szczególnie wrażliwych kategorii odbiorców usług (gospodarstw domowych).

W przeciwnym wypadku nie zostanie zachowana ciągłość i właściwa jakość świadczonych usług wodociągowo-kanalizacyjnych i zostaną ograniczone możliwości rozwojowe przedsiębiorstw. Oznacza to nie tylko przerwy w dostawach wody (w okresie trwającej pandemii), kolejne katastrofy ekologiczne, brak realizacji Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych i wymierzenie Polsce 6 miliardów euro kary z tego tytułu, ale również zagrożenie dla samego bytu przedsiębiorstw i miejsc pracy dla zatrudnionej w nich rzeszy ponad stu tysięcy osób.

Z poważaniem